



WYROK W IMIENIU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

>

Dnia 7 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA - Ewa Zalewska
Sędzia SA - Małgorzata Kuracka (spr.)
Sędzia SA - Marzena Miąskiewicz
Protokolant - sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2012 r. w Warszawie
na rozprawie
sprawy z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów
przeciwko Instytutowi Postępowania Twórczego Sp. z o.o. w Łodzi
o uznanie postanowień wzorca umownego za niedozwolone
na skutek apelacji powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
z dnia 31 maja 2011 r.
sygn. akt XVII AniC 1566/09
i zmienia zasł^arżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następującą
treść:

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami następującego postanowienia wzorca umowy o treści: „W przypadku rozwiązania niniejszej umowy w trybie (...)> Słuchacz zobowiązany jest do wniesienia opłaty za kurs liczonej"do ostatniego dnia miesiąca, w którym nastąpiło

MSC Wyr.4 Wyrok Sądu odwoławczego

skuteczne rozwiązanie umowy. Słuchacz zobowiązany jest do zwrotu wydatków poczynionych przez Akademię w celu należytego wykonania cyklu kształcenia w wysokości do 70% opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu. W przypadku rozwiązania umowy bez ważnego powodu Słuchacz zobowiązany jest także do zapłaty Akademii odszkodowania w wysokości do 20% opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu (...)"

2. zasądza od Instytutu Postępowania Twórczego Sp. z o.o. w Łodzi na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od Instytutu Postępowania Twórczego Sp. z o.o. w Łodzi na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset) tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony;
4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Instytutu Postępowania Twórczego Sp. z o.o. w Łodzi;

II zasądza od Instytutu Postępowania Twórczego Sp. z o.o. w Łodzi na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie od Instytutu Postępowania Twórczego Sp. z o.o. w Łodzi kwotę 600 zł (sześćset) tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji od uiszczenia, której powód był zwolniony.



Na oryginalne własności podpisany.
Ze zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy

UZASADNIENIE

Powód Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - Delegatura w Łodzi pozwem z dnia 12 września 2009 r. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania pozwanemu Instytutowi Postępowania Twórczego sp. z o.o. w Łodzi, w obrocie z konsumentami, postanowienia o następującej treści: „W przypadku rozwiązania niniejszej umowy w trybie (...), Słuchacz zobowiązany jest do wniesienia opłaty za kurs liczonej do ostatniego dnia miesiąca, w którym nastąpiło skuteczne rozwiązanie umowy. Słuchacz zobowiązany jest do zwrotu wydatków poczynionych przez Akademię w celu należytego wykonania cyklu kształcenia w wysokości do 70% opłaty, za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu. W przypadku rozwiązania umowy bez ważnego powodu, Słuchacz zobowiązany jest także do zapłaty Akademii odszkodowania w wysokości do 20 % opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu (...)”. Powyższe postanowienie stosowane było w umowach w obrocie z konsumentami przez Policealną Szkołę dla Dorosłych Edukacji Innowacyjnej, w Jednorocznej Policealnej Szkole Edukacji Innowacyjnej, Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych Edukacji Innowacyjnej, Uzupełniającym Liceum dla Dorosłych Edukacji Innowacyjnej oraz Centrum Kształcenia. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany, w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa z zasądzeniem kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2011 roku (sygn. akt. XVII AmC 1566/09) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentomna rzecz pozwanego Instytutu Postępowania

Twórczego sp. z o.o, w Łodzi kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych), tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto, opłatę od pozwu w kwocie 600 zł Sąd Okręgowy w Warszawie przejął na rzecz Skarbu Państwa. Na koszt Skarbu Państwa zarządził również publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Pozwany Instytut Postępowania Twórczego Sp. z o.o.' w Łodzi prowadzi działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług edukacyjnych na terenie Polski. W ramach tej działalności, pozwany posługuje się wzorcami umów zawierającymi kwestionowaną przez powoda klauzulę umowną o treści „W przypadku rozwiązania niniejszej umowy w trybie (...), Słuchacz zobowiązany jest do wniesienia opłaty za kurs liczonej do ostatniego dnia miesiąca, w którym nastąpiło skuteczne rozwiązanie Umowy. Słuchacz zobowiązany jest do zwrotu wydatków poczynionych przez Akademią w celu należytego wykonania cyklu kształcenia w wysokości do 70% opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu. W przypadku rozwiązania umowy bez ważnego powodu Słuchacz zobowiązany jest także do zapłaty Akademii odszkodowania w wysokości do 20 % opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu(,,,) ”

Sąd powołał się na wzorce stosowane przez pozwanego w Policealnej Szkole dla Dorosłych Edukacji Innowacyjnej oraz w Jednorocznej Policealnej Szkole Edukacji Innowacyjnej, a także w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych Edukacji Innowacyjnej oraz w Uzupełniającym Liceum dla Dorosłych Edukacji Innowacyjnej oraz na 2 wzorce umowy stosowane w Centrum Kształcenia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż powództwo Prezesa UOKiK nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie, brak było bowiem podstaw do przyjęcia, że stosowane przez pozwanego postanowienie zawarte, we wskazanych wzorcach umowy, spełnia wszystkie przesłanki uznania go za niedozwoloną klauzulę umowną, z uwagi na brak rażącego naruszenia interesów konsumenta. Zdaniem Sądu I instancji o rażącym naruszeniu przez konkretne postanowienie umowne interesów konsumenta można mówić bowiem wówczas, gdy kwestionowane postanowienie poważnie i znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W niniejszej sprawie Sąd I instancji uznał iż, klauzula zastosowana we wzorcach umownych przez pozwanego jest w świetle treści art. 746 § 1 Kodeksu Cywilnego regulującego kwestię obowiązków stron stosunku zlecenia w przypadku jego wypowiedzenia przez dającego zlecenie, tutaj słuchacza kursu, dopuszczalna.

Zdaniem Sądu Okręgowego kwestia wskazania we wzorcu w wysokości do 70 % opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu, ani też w przypadku rozwiązania umowy bez ważnego powodu określenie wysokości odszkodowania do 20 % opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu, nie zmienia dopuszczalności domagania się zwrotu wydatków przez pozwanego Instytut. W ocenie Sądu Okręgowego oznacza to, że tylko do tej wysokości pozwany może żądać zwrotu wydatków lub też odszkodowania. Musi niewątpliwie te wydatki udokumentować, zaś wysokość odszkodowania wykazać odpowiednio co do rzeczywistej straty i utraconych korzyści. Brzmienie tej klauzuli w ocenie Sądu I instancji nie zwalnia przyjmującego tutaj zlecenie Instytutu z tych obowiązków. W rozumieniu Sądu Okręgowego zakwestionowana przez powoda klauzula nie pozwala na automatyczne pobranie od słuchacza w wysokości 90 % opłaty za miesiąc kursu i nie zmienia tej oceny stosowana przez pozwanego praktyka żądania, bądź pobierania w tej wysokości zwrotu wydatków, bądź naprawienia szkody, jak było to w przypadku Agaty

f

Wolskiej i Łukasza Wolskiego. Żądanie takie zdaniem Sądu Okręgowego nie ma oparcia w przedmiotowej klauzuli, która jedynie ogranicza wysokość możliwych do odzyskania wydatków do wysokości 70 % opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu, natomiast szkody do 20 % opłaty. Nie oznacza to w ocenie Sądu Okręgowego możliwości automatycznego stosowania „zakamuflowanego odstępnego” jak twierdzi powód, a jedynie daje pozwanemu możliwość domagania się zwrotu wydatków i naprawienia szkody ograniczając ich wysokość w sposób określony tą klauzulą. W opinii Sądu I instancji nie można wywieść z brzmienia zapisów klauzuli wzorca, że słuchacz zostanie obciążony finansowo opłatą naliczaną automatycznie za każdy miesiąc pozostały do ukończenia kursu, w której mieściłyby się wydatki, które pozwany poczyni w przyszłości, jak też nieudokumentowaną szkodą.

W tej sytuacji nie mogło być zatem w ocenie Sądu Okręgowego mowy o rażącym naruszeniu interesu konsumenta, albowiem brak jest nieusprawiedliwionej < dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść w danym stosunku obligacyjnym. Przeciwnie regulacja tego stosunku w ocenie Sądu I instancji zgodna jest z normą ustawową wskazaną przepisem art 746 § 1 k.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. naruszenie:

1. art. 385(1) § 1 k.c. w zw. z art. 361 §2 k.c. oraz w zw. z art. 746 §1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż postanowienie umowne stosowane przez pozwanego nie narusza rażąco interesów konsumentów, pomimo tego, że niezależnie od momentu odstąpienia słuchacza od umowy o usługę edukacyjną umożliwia pozwanemu pobieranie od słuchacza opłat naliczanych do ostatniego dnia miesiąca pozostałego do ukończenia semestru kursu,

2. art. 385(1) § 1 k.c. wzm art. 385(3) pkt 16 i pkt 22 k.c. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie polegające na przyjęciu, iż postanowienie umowne stosowane przez pozwanego nie narusza rażąco interesów konsumentów, pomimo tego, że nakłada wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z wykonania umowy oraz przewiduje obowiązek wykonania zobowiązania przez konsumenta mimo niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez jego kontrahenta.

Ponadto skarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego w Warszawie powód zarzucił również naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy tj. naruszenie:

1. art. 233 §1 k.p.c. ze względu na brak wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, co polegało na nieustosunkowaniu się do całości argumentacji podniesionej przez powoda w trakcie procesu tj.

a) do zarzutów zbieżności zakwestionowanego w pozwie postanowienia z postanowieniami wpisanymi dotychczas do Rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479(45)§2 k.p.c;

b) do zarzutów niepełnej regulacji postanowienia stosowanego przez pozwanego, co umożliwia jej dokonywanie rozliczeń z słuchaczami odstępującymi od umowy o usługę edukacyjną w sposób sprzeczny z zasadami rozliczeń stron umowy wzajemnej wynikającymi z art. 493 k.c. i 494 k.c.

2. art. 479(43) k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż rozszerzona prawomocność wyroku w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone wyklucza możliwość uznania za niedozwolone postanowienia, które rażąco godzi w interesy konsumentów zawierających umowy z jednym, konkretnym przedsiębiorcą.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania postanowienia, co do

-f

którego Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje sadowe.

W odpowiedzi na apelację pozwany Instytut Postępowania Twórczego sp. z o.o. w Łodzi złożył wniośł o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje. Apelacja zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie jej zarzuty Sąd podziela. Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne w zakresie stosowania przedmiotowej klauzuli, które nie były zresztą sporne między stronami. Natomiast niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, albowiem dotyczy on najogólniej mówiąc sposobu rozważenia materiału dowodowego, co się przekłada na konkretne, w założeniu nieprawidłowe ustalenia faktyczne, a taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Natomiast kwestia relacji przedmiotowej klauzuli do innych, uprzednio wpisanych do rejestru oraz rozważań jej brzmienia w płaszczyźnie innych przepisów prawa materialnego może być rozważana w ramach oceny kontroli prawnej przedmiotowego roszczenia, o czyni poniżej. Zasadne okazały się właśnie podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego, z tym że z uwagi na niewłaściwe zastosowanie. Kluczowa okazała się niewłaściwa subsumpcja dokonana przez Sąd w płaszczyźnie art.385¹ § 1 k,c.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż przesłanki uznania wzorca umowy za niedozwolone wynikają z przepisów kodeksu cywilnego. W świetle przepisu art. 385¹ § 1 k.c. niedozwolonym postanowieniem wzorca umowy jest takie postanowienie, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Rażące naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu przekraczają zakresłyone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (zob. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005r. I CK 832/04, LEX nr 159111).

Aby zatem uznać dane postanowienie umowne za abuzywne nie jest wystarczające ustalenie wyłącznie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest również stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

Nadto nie należy zapominać, iż w większości zakwestionowane postanowienia wzorców umowy są bądź tożsame, bądź podobne do tych już wcześniej uznanych za niedozwolone i wpisanych do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Przedsiębiorca nie powinien więc umieszczać w stosowanych przez siebie wzorcach umowy postanowień uznanych uprzednio za niedozwolone. Prowadzony rejestr jest bowiem jawny i w ocenie Sądu Apelacyjnego jego cel jest także taki, aby umożliwić przedsiębiorcy wyeliminowanie już na etapie tworzenia wzorca postanowień niedozwolonych, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszających jego interesy.

W dalszej kolejności należy przejść do oceny rozstrzygnięcia Sądu I instancji oraz poszczególnych zarzutów apelacji.

Na gruncie niniejszej sprawy, sporna okazała się przede wszystkim kwestia, czy rozważane postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego o braku abuzywności klauzuli o treści: „W przypadku rozwiązania niniejszej umowy w trybie (...), Słuchacz zobowiązany jest do wniesienia opłaty za kurs liczonej od ostatniego dnia miesiąca, w którym nastąpiło skuteczne rozwiązanie umowy. Słuchacz zobowiązany jest do zwrotu wydatków poczynionych przez Akademię w celu należytego wykonania cyklu kształcenia w wysokości do 70% opłaty, za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu. W przypadku rozwiązania umowy bez ważnego powodu, Słuchacz zobowiązany jest także do zapłaty Akademii odszkodowania w wysokości do 20 % opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu (..)”.

Nie można się bowiem zgodzić z poglądem Sądu I instancji iż kwestionowane postanowienie nie narusza w rażący sposób interesów konsumentów, a jedynie ogranicza wysokość możliwych do odzyskania wydatków do wysokości 70 % opłaty za każdy miesiąc pozostały do ukończenia semestru kursu, a szkody do 20 % opłaty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sformułowanie zapisu, umożliwia bowiem pozwanemu obciążenie konsumenta obowiązkiem zapłaty także w sytuacji, gdy do rozwiązania umowy dochodzi z przyczyn ważnych, ale nie leżących po stronie konsumenta, tylko po stronie Uczelni. Prowadzi to tym samym do wypaczenia idei, na jakiej został oparty zapis art. 746 k.c. i w rzeczywistości, na co trafnie zwraca uwagę skarżący, wprowadzenie do umowy zlecenia kwestionowanej

klauzuli umożliwia pozwanej dokonywanie rozliczeń z konsumentami w sposób sprzeczny z zasadami wynikającymi z art. 493 i 494 k.c.

Trudno również w ocenie Sądu Apelacyjnego, uznać za prawidłowe stanowisko Sądu I instancji, że zawarte w umowie postanowienie dotyczące obowiązku zwrotu wydatków poczynionych przez organizatora kształcenia w celu należytego wykonania cyklu kształcenia, przewidziane na wypadek sytuacji, gdy Słuchacz wypowiada przedmiotową umowę, jest de facto odpowiednikiem regulacji kodeksowej (art. 746 § 1 k.c.) uzupełnionej o ograniczenie się pozwanej w dochodzeniu zwrotu wydatków i dochodzeniu odszkodowania. Zgodnie z tym przepisem dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu wydatki, jakie ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającego jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu powinien także naprawić szkodę. Powyższy przepis mówi o naprawieniu szkody jedynie w przypadku, wypowiedzenia zlecenia bez ważnego powodu.

Można zatem, w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjąć iż ustawa nie reguluje zagadnienia naprawienia szkody poniesionej przez przyjmującego zlecenie przy wykonywaniu zleconej czynności poza przypadkiem, kiedy zlecenie wypowiedziano bez ważnej przyczyny, a więc to praktycznie przyjmujący zlecenie ponosi ryzyko szkód związanych z wykonywaniem zlecenia, jeżeli do wykonania umowy doszło na skutek jej rozwiązania z ważnych przyczyn przez dającego zlecenie. Tymczasem w ocenie Sądu Apelacyjnego kwestionowana klauzula de facto obciąża konsumenta również obowiązkiem zapłaty za świadczenia, z których nie korzysta, także w przypadku, jeśli rezygnacja konsumenta wykonania umowy wynika z przyczyn leżących po stronie pozwanego tj. np. w przypadku złej organizacji procesu kształcenia, czy niskiego poziomu świadczonej usługi.

S

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trąmie wskazał skarżący, iż kwestionowany zapis wzorca umowy kształtuje sytuację konsumenta w sposób daleko bardziej rygorystyczny niż wynika to z powołanego wyżej przepisu i w istocie gwarantuje pozwanemu możliwość pobierania od słuchaczy rażąco wygórowanego odstępnego. Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląđ, że wykładnia przepisów art 746 §1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. wskazuje, iż „wydatki” i „wynagrodzenie”, o jakich w nich mowa to wydatki faktycznie poniesione przez zleceniobiorcę i wynagrodzenie należne do czasu rozwiązania umowy, natomiast wykładnia kwestionowanego postanowienia uprawnia w ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenie, iż intencją przedsiębiorcy było obciążanie wypowiadających umowę słuchaczy zarówno wydatkami już poniesionymi, jak i tymi, które powstaną w przyszłości celem ukończenia semestru nauki, niezależnie od przyczyn wypowiedzenia.

Takie ukształtowanie praw i obowiązków stron stosunku zlecenia należy w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać za nieuzasadnioną dysproporcję praw i obowiązków konsumenta.

Zasadnie wskazuje również skarżący, iż kwestionowane postanowienie faktycznie nie różni się od już wpisanych do Rejestru innych postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, które to postanowienia nakładają na studenta obowiązek wniesienia opłaty za cały semestr, niezależnie od przyczyn rozwiązania umowy. Sąd Apelacyjny w pełni podziela takie stanowisko. Brak jest bowiem podstaw, jak to uczynił Sąd I instancji, do rozróżnienia sytuacji określonej w kwestionowanym postanowieniu, a wpisanymi do Rejestru sformułowaniami, z uwagi na fakt iż postanowienia wpisane do Rejestru nakładają na konsumenta obowiązek zapłaty świadczenia, z których nie korzysta, podczas gdy rozpatrywana klauzula jest tylko umownym ograniczeniem wydatków i szkody i żadnego obowiązku zapłaty do końca semestru nie przewiduje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rację ma w tym zakresie skarżący, że zarówno w jednym jak i drugim przypadku chodzi głównie o zminimalizowanie ryzyka prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności w wypadku odstąpienia konsumenta od umowy o usługę edukacyjną. Osiąga się to właśnie poprzez obciążenie konsumenta obowiązkiem ponoszenia ciężarów finansowych za okres całego semestru nauki, a nie za okres rzeczywistego korzystania z usługi.

Nie można również zdaniem Sądu Apelacyjnego uznać za zasadnych argumentów pozwanego, iż wprowadzenie do umowy ze słuchaczami kwestionowanych postanowień ma przede wszystkim dla nich charakter informacyjny, że w przypadku wypowiedzenia umowy musi liczyć się z konsekwencjami. Przeciwnie, w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowe zapisy kształtują bowiem relacje stron nieproporcjonalnie niekorzystnie dla konsumenta, co rażąco narusza zasadę wzajemnego rzetelnego i uczciwego działania obu stron umowy. Prowadzi to do konstatacji, iż dochodzi tym samym do działania wbrew dobremu obyczajom.

Podkreślić bowiem należy, iż objęta sporem klauzula poprzez niedoinformowanie konsumenta może wywołać u niego błędne przekonanie, co do zakresu przysługujących mu praw i obowiązków. Zapisy sugerują bowiem, iż w określonych sytuacjach konsument mimo, iż w jego ocenie znajdą uzasadnione podstawy do wypowiedzenia umowy (np. niska poziom kształcenia), nie będzie miał możliwości uczynienia tegoż, bez konieczności zapłaty za dalszy okres kształcenia tj. do końca semestru. Taka dezinformacja jest wręcz „klasycznym” przykładem działania wbrew dobremu obyczajom.

Niezależnie od powyższego podkreślić należy iż bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie tj. dla stwierdzenia abuzywności kwestionowanej klauzuli jest również fakt że pozwany stosuje treść skarżonej klauzuli w sposób nie naruszający interesów słuchaczy.

fj

Stosownie bowiem do treści art. 479(36) łp.c. i art. 479(38) k.p.c, przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08, „Głosa” 2009, Nr 3, s. 8). W niniejszym postępowaniu ocenie podlega bowiem treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania.

Wobec powyższego należy zatem, Uznać, że istnieją wszelkie podstawy do przyjęcia, iż przedmiotowa (klauzula stanowi rażące naruszenie interesów konsumenta, skoro zakreśla nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w stworzeniu przez pozwanego takiej klauzuli we wzorcu, która godzi w równowagę kontraktową stron.

Tramie natomiast Sąd I instancji ocenił, iż wyżej wskazana klauzula czyni zadość innym przesłankom uznania jej za abuzywną. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem że przedmiotowe postanowienie nie było z nimi uzgadniane indywidualnie (nie podlegało negocjacji). Skarżone postanowienie umowy nie dotyczyło także sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Odnosiło się ono bowiem do kwestii związanej z wzajemnym rozliczeniem stron związanym z rozwiązaniem umowy, a nie do istotnych postanowień umowy, uregulowanych w art. 734 k.c. i art. 735. k.c. Tym samym, wobec przedstawionych powyżej argumentów przemawiających za uznaniem skarżonego postanowienia jako kształtującego prawa i obowiązki konsumenta (w tym wypadku słuchacza) w sposób sprzeczny z dobrymi

obyczajami oraz rażąco naruszający interesy konsumenta, w ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie kumulatywnie wymagane przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. zostały spełnione. A zatem, mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz w zw z art. 479[^] §1 k.p.c. i art. 479[^] § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu stosownie do przepisu art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 98 § 1 i 6 3 k.p.c

^odnoj^orygLfemsiS



ba/kr&arz Sądowy